

Uwaga! Ubezpieczenie uczestników we własnym zakresie.  
Dzieci do lat szesnastu mogą brać udział pod opieką dorosłych.

### Słowo na...

„Czytanie to najlepsza rozrywka, jaką ludzkość wymyśliła” – pisała Wisława Szymborska. Zgadzam się z tym w 100 procentach. Jest rzecz jasna jeszcze parę innych. Znaczą się rozrywek. Niektóre lepiej smakują kompleksowo. Ale to już rzecz do dyskusji. A o gustach się przecież nie dyskutuje. Przynajmniej nie powinno.



Tym razem Majówka (dwudziesta siódma!) za miedzą, u braci Czechów. Kilka rzeczy wiedzieć trzeba. Jeden z moich ulubionych autorów Ziemowit Szczerek, pisze w „Międzymorzu” – „*Tak, tak, wiem dobrze jak wygląda polski stereotyp w Czechach i wcale mnie to nie dziwi, bo zawsze wygląda tak samo. Taka to już mechanika. Te stereotypy różnią się wyłącznie lokalnym kolorytem, ale zawsze są takie same, czesko – polskie także. Zdziwiłbym się gdyby było inaczej. Zawsze im dalej od centrum, tym bardziej peryferie gardzą dalszymi peryferiami. A im większymi są peryferiami tym większa pogarda. Niemcy śmieją się z Czechów, Austriacy mają Węgrów za Hunów, Węgrzy Rumunów mają za barbarzyńców, a Czesi Polaków. Polacy Ukraińców, Ukraińcy Rosjan, czasem Rumunów, czasem Mołdawian. Różnie. I tak dalej*

*No ale uczestniczę w tym polskim masochizmie i jeżdżę do Czech. Bo gdybym się tym przejmował to nigdzie nie powinienem jeździć, ponieważ zawsze – jako reprezentant kraju zwanego Polską – gram jakąś rolę. Albo ofiary, albo buca”*

Trudno, ale wybór każdy sam podjąć musi. Z wszystkimi czyli psychologicznymi konsekwencjami również.

Jeszcze podtytuł cytowanej książki „*Podróże przez prawdziwą i wyobrażoną Europę Środkową*”.

AZH

I hasło Mirka w kontekście „polski stereotyp...”- „*wraz z wysokością gór rośnie również dobro w sercach ludzi. Dlatego chodzę w góry, lubię wszystkich górali i przebracam wszystkim w dolinach*”



**Sobota, 28 Kwietnia 2018**

**Dojazd do hotelu, podejście**

— zakwaterowanie, w miarę sił i pogody spacer na Skalikową Loukę



Tym razem na XXVII Majówkę jedziemy na górę Radhošť do hotelu Radegast—

<http://www.hotelradegast.cz>. To miejsce wymyślił Miro z Evą — a miejsce jest przepiękne. Jak Miro napisał „wierzę, że wschód i zachód słońca z pewnością nas oczaruje”. Hotel górski jest na wysokości 1121 m n.p.m., tuż pod szczytem wspaniałej góry Radhošť w chronionym obszarze Morawskośląskich Beskidów. Dojeżdżamy do górskiej przełęczy Pustevny. Dojazd wiedzie przez



„Rožnov pod Radhoštěm” i przez skrzyżowanie „Prostřední Bečva”, kierunek „Pustevny”. Parkujemy na parkingu Horské Služby [https://www.horskasluzba.cz/cz/oblasti?pinId=station\\_54](https://www.horskasluzba.cz/cz/oblasti?pinId=station_54)



"Stacja HS Pustevny (1015 m)" GPS: 49 ° 29 '19.63" N, 18 ° 15 '50.03" E Nie zatrzymujemy się samochodem nigdzie indziej! Grupa spotyka się w Valašské Kolibe,

obok posterunku Horské Služby. Stąd wyruszmy pieszo do hotelu Radegast. Pod sam hotel wjadą tylko dwa nasze mikrobusy. Spacer poprowadzi nas po prawie prostej ścieżce niebieskiego szlaku około 3 km w kierunku szczytu Radhošť. Obok niebieskiego szlaku prowadzi ścieżka przyrodnicza. Po drodze spotkamy posąg pogańskiego boga Słowian Radegasta — boga słońca!, obfitości i płodności. To on odpowiada za pogodę na Majówce.



**Sobota, 28 Kwietnia 2018**

**Dojazd do hotelu, spacer na Skalikową Loukę i do kaplicy  
Cyryla i Metodego**



Widoki po drodze do hotelu na pewno wynagrodzą wysiłek towarzyszący tej trzykilometrowej trasie. Pokoje w hotelu mamy dostępne od godziny 13-tej a posiłki wykupione od obiadowej kolacji. Jeśli Radegast spojrzy na nas łaskawym okiem i nie będzie padać to po zakwaterowaniu proponujemy spacer na Skalikową Loukę. Niebieskim



szlakiem trzeba wrócić do posągu Radegasta gdzie pokłonimy się nisko w podziękowaniu za pogodę i na skrzyżowaniu żółtym szlakiem przez las stromo w dół schodzimy na Skalikową Łąkę. Skalikova Chata która kiedyś tu działała (widok obok) niestety jest zamknięta. Kiedyś jak mówi stara reklama chata dysponowała „restaurací, 10 pokojů, slunečními lázněmi, sprchami, tenisovým a volleybalovým

dvorcem, zahradou a skleníky. Od Pustevny 20 minut krásnou lesní procházkou.“. Ze Skalikovej Louky wracamy za znakami fioletowymi rowerowym szlakiem w kierunku Radhošta. Dochodzimy do skrzyżowania ze szlakiem zielonym i nim wracamy do hotelu. Zanim jednak zaczniemy wieczorne posiady trzeba jeszcze podejść na szczyt Radhošta do kaplicy Cyryla i Metodego.

Budowę kaplicy rozpoczęto 5 lipca 1896 roku a ukończono 11 września 1898. Na szczycie jest też krzyż z 1805 roku. Po spacerkach zapraszamy na obiadową kolację, piwo i wieczorne posiady poświęcone historii Beskidu Morawskośląskiego, ludowym tradycjom i atrakcjom regionu. No i oczywiście zapraszamy na film z ubiegłorocznej Majówki.







Niedziela, 29 Kwietnia 2018

Pustevny — Tanecnice — Knehyne — Certuv Mlyn  
— Pustevny



Niedzielę poświęcimy na zapoznanie się z okolicami przełęczy Pustevny. Nazwa przełęczy pochodzi podobno od pustelników którzy długo tu mieszkali. Z hotelu pójdziemy tym razem zielonym szlakiem przyrodni-



czym (południowy szlak) do znanej nam już przełęczy Pustevny. Na początek obejrzymy malownicze budynki pięknie zachowane. Część z nich projektował Dusan Jurkovicz, którego znamy z projektów cmen-



tarzy wojennych z I wojny światowej które mieliśmy okazję oglądać w czasie majówki w Beskidzie Niskim. Obejrzymy przede wszystkim pięknie zachowane budynki „Maměnka“, „Koliba U Zaryša“ (za Libušínem), „Valašská zvonička“. Po podziwianiu cudów architektury przyjdzie czas na górskie wyrypy. Jeśli



będą takie chęci grupa może podzielić się na „Jeźdźców zjazdowych“ i „Partyzantów“. „Jeźdźcy“ mogą skorzystać z hulajnóg i zjechać 5 km drogą do Rastoky.



— <http://kolobezky.eu/uvod/cz>. Po zjeździe można odwiedzić Park Linowy i wrócić niebieskim szlakiem na Pustevny. Można też skorzystać z wyciągu krzesłkowego z Ratoky na Pustevny i dojść do „Partyzantów“ czerwonym szlakiem w kierunku Knehyne.



Niedziela, 29 Kwietnia 2018

Pustevny — Tanecnice — Knehyne — Certuv Mlyn  
— Pustevny



„Partyzanci“ pójdą z Pustewen czerwonym szlakiem na Tanečnice (Tancerkę), Droga asfaltowa wspina się stromo, a następnie przechodzi w kamienistą leśną ścieżkę.



Dość stromą ścieżką dojdziemy do szczytu „Tanečnice“ (1084 m.npm). Z łąki po drodze zobaczymy ładny widok na Radhost. Ze szczytu schodzimy 0,5 km ścieżką na przełęcz „Tanečnice“ (1005 m.npm), i po 250 m wchodzimy do Narodowego Rezerwatu Przyrody Kněhyně -



Čertův mlýn. Ten rezerwat utworzono w celu ochrony trzech największych drapieżników w Czechach - niedźwiedzia, wilka i rysia. Dalej szlak doprowadzi nas pod szczyt „Čertův Mlýn“ Po drodze zobaczymy kamienie graniczne z napisami HH, ( Herrschaft Hochwald). Tak dojdziemy do skrzyżowania Diablský Mlýn (1205 m.npm). W okolicy jest 5 dobrze znanych pseudocratowych jaskiń: wyraźnie pionowa Dziura Diabla (L=74 m, H=35 m), Vasko (L=30,5 m, H=11 m), Čertův Mlýn I (L=13 m), Čertův Mlýn II (L=6 m) i Čertův Mlýn III (L=6,5 m). Po prawej stronie zielonego znaku turystycznego jest inna ciekawostka — formacja skalna o nazwie Diablský stůl. Idąc dalej dotrzemy do wylesionego obszaru ze wskaźnikiem przełęcz Kněhyně (1146 m.npm). Droga na szczyt „Kněhyně“ (1258 m.npm, trzeci najwyższy szczyt Beskidu Morawskośląskiego ) jest niestety zamknięta ze względu na ochronę przyrody. Po



odśpiewaniu piosenki pod pomnikiem poległych partyzantów (chór morawsko-polski), wrócimy do Diablského stůlu. Od skrzyżowania podążymy zielonym znakiem w kierunku Bařiny i Martiňák i dojdziemy do parku „Klíny“ gdzie skróćmy w prawo na polną drogę, dochodzącą do szlaku czerwonego prowadzącego przez „Maňáky“ na Pustevny.



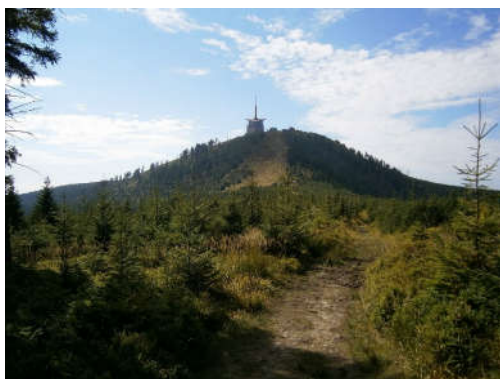
## Poniedziałek, 30 Kwietnia 2018 Wejście na Łysą Górę—1323 m npm



Startujemy wczesnie rano na parking Pustevny. Następnie jedziemy samochodami do Ostravice. Parkujemy obok centrum linowego (u transformatora), w przypadku pełnego parkingu, skorzystamy z miejsca przy hotelu Sepetná 525 m.npm. W Sepetnej w restauracji wiszą dwa portrety. Jeden to cesarz Franz Josef, drugi Frantisek Holinka, założyciel brass bandu w niedalekim Frydlancie. Wnuk Holinki, Vit Brezina mówił, że jego dziadek często grywał w Sepetnej, a kiedy goście byli już dobrze rozbawieni, wyciągano portret Najjaśniejszego Pana i grano hymn monarchii. Ot, taki mały czeski bunt przeciwko komunizmowi... Kochają Łysą Ślązacy po czeskiej, kochają i Ślązacy po polskiej stronie granicy. Najwierniejsi fani założyli Klub Przyjaciół Łysej Góry i nazywają siebie „Łysarzami”. Niektórzy z nich zaliczają szczyt Łysej nawet 365 razy w ciągu roku. Rekordzistą jest nieżyjący już Rudolf Matusek – 5159 wejść. My ruszamy ścieżką poety Petra Bezruča czerwonym szlakiem. Powoli wspinamy się na szczyt Królowej Beskidu. Podchodząc w górę podziwiamy okoliczne widoki. Różnica wysokości wynosi 806 m a droga na szczyt ma 6 km długości. Cała trasa tam i z powrotem to około 5 godzin.



Startujemy wczesnie rano na parking Pustevny. Następnie jedziemy samochodami do Ostravice. Parkujemy obok centrum linowego (u transformatora), w przypadku pełnego parkingu, skorzystamy z miejsca przy hotelu Sepetná 525 m.npm. W Sepetnej w restauracji wiszą dwa portrety. Jeden to cesarz Franz Josef, drugi Frantisek Holinka, założyciel brass bandu w niedalekim Frydlancie. Wnuk Holinki, Vit Brezina mówił, że jego dziadek często grywał w Sepetnej, a kiedy goście byli już dobrze rozbawieni, wyciągano portret Najjaśniejszego Pana i grano hymn monarchii. Ot, taki mały czeski bunt przeciwko komunizmowi... Kochają Łysą Ślązacy po czeskiej, kochają i Ślązacy po polskiej stronie granicy. Najwierniejsi fani założyli Klub Przyjaciół Łysej Góry i nazywają siebie „Łysarzami”. Niektórzy z nich zaliczają szczyt Łysej nawet 365 razy w ciągu roku. Rekordzistą jest nieżyjący już Rudolf Matusek – 5159 wejść. My ruszamy ścieżką poety Petra Bezruča czerwonym szlakiem. Powoli wspinamy się na szczyt Królowej Beskidu. Podchodząc w górę podziwiamy okoliczne widoki. Różnica wysokości wynosi 806 m a droga na szczyt ma 6 km długości. Cała trasa tam i z powrotem to około 5 godzin.



## Poniedziałek, 30 Kwietnia 2018 Wejście na Łysą Górę—1323 m npm

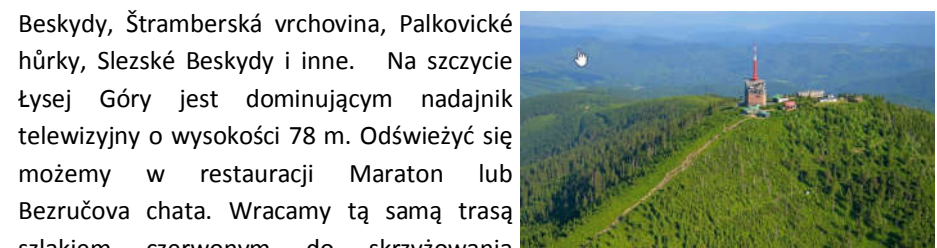


Ze szczytu przy dobrej pogodzie roztaczają się wspaniałe widoki, na wschodzie widzimy najwyższy punkt Słowacji Gerlach (2655 m), czasami na północnym zachodzie można dojrzeć Pradziad (1491 m). Przy dobrej pogodzie widoczny jest



Hrubý i Nížký Jeseník, Oderské vrchy, Beskid Śląski, Oravské Beskydy, Kysucké Beskydy, Oravská Magura, Belianské Tatry, Vysoké Tatry, Západní Tatry, Nížké Tatry, Chočské vrchy, Malá Fatra, Velká Fatra,

Žiar, Strážovské vrchy, Povážský Inovec, troche Bílé Karpaty i wszystkie części Beskyd, to znaczy Vizovické vrchy, Hostýnské vrchy, Javorníky, Vsetínské vrchy, MS Beskydy, Štramberská vrchovina, Palkovické hůrky, Slezské Beskydy i inne. Na szczycie Łysej Góry jest dominującym nadajnik telewizyjny o wysokości 78 m. Odświeżyć się możemy w restauracji Maraton lub Bezručova chata. Wracamy tą samą trasą szlakiem czerwonym do skrzyżowania „Lukšinec”, stąd zielonym do skrzyżowania „na Staškově”. Stamtąd niebieskim szlakiem obok chaty „U Zbujá” do parkingu. Jeśli będziemy mieli trochę czasu, odwiedzimy muzeum drewnianych rzeźb na Ostrawicy. Następnie przejeżdżamy na Pustevny do parkingu i ruszamy pieszo na Radhošť. Łącznie do przejścia pieszo mamy około 19 km, całkowity czas wyprawy 9,5 godzin. Czołówki z sobą !



Żiar, Strážovské vrchy, Povážský Inovec, troche Bílé Karpaty i wszystkie części Beskyd, to znaczy Vizovické vrchy, Hostýnské vrchy, Javorníky, Vsetínské vrchy, MS Beskydy, Štramberská vrchovina, Palkovické hůrky, Slezské Beskydy i inne. Na szczycie Łysej Góry jest dominującym nadajnik telewizyjny o wysokości 78 m. Odświeżyć się możemy w restauracji Maraton lub Bezručova chata. Wracamy tą samą trasą szlakiem czerwonym do skrzyżowania „Lukšinec”, stąd zielonym do skrzyżowania „na Staškově”. Stamtąd niebieskim szlakiem obok chaty „U Zbujá” do parkingu. Jeśli będziemy mieli trochę czasu, odwiedzimy muzeum drewnianych rzeźb na Ostrawicy. Następnie przejeżdżamy na Pustevny do parkingu i ruszamy pieszo na Radhošť. Łącznie do przejścia pieszo mamy około 19 km, całkowity czas wyprawy 9,5 godzin. Czołówki z sobą !





## Wtorek, 1 Maja 2018 Wyprawa do „Valašského muzea“



Z Radhoszcza pójdziemy niebieskim szlakiem wokół góry Wielka Polana na przełęcz Czarna góra i następnie czerwonym szlakiem w kierunku Rožnov pod Radhoštěm 7,5 km. <https://www.vmp.cz>. Wokół parku i rzeki dochodzimy do Wołoskiego Muzeum, gdzie się znajduje Wołoska Wioska i Dolina Młyńska. Tutaj można zobaczyć i odwiedzić tradycyjne budynki wołoskie z mnóstwem drewniane miasto, gdzie o 14 godz. jest tradycyjna Majówkowa uroczystość. W tej części muzeum znajdują się również najstarsze budynki całego skansenu. W sąsiedztwie parku znajduje się stare uzdrowisko. Trasa powrotna może prowadzić zielonym szlakiem przez „Dolní Bečva“ (ok. 10,5 km) lub po tej samej drodze, którą przyszliśmy, tj. przez „Černou Horu“ (7,5 km). Zależy od tego, ile czasu spędzimy w skansenie.



Możliwy zielony szlak poprowadzi nas z „Rožnova“ przez wioskę „Dolní Bečva“ w kierunku „Radhošť“.  
Wieczorem gitara, karty, gry i jogi..jogi..jogi !!!



## Środa, 2 Maja 2018 Muzeum Tatra Kopřivnice – Štramberská Trúba Zakończenie Majówki



Dla większości niestety w tym dniu Majówka się kończy. Ale mamy na zakończenie dużą atrakcję którą jest wycieczka do Muzeum Tatry w Koprivnici. Z hotelu się wymeldowujemy (Ci którzy już wracają) i dochodzimy / zjeżdżamy na parking Pustevna do samochodów. Jedziemy do Koprivnici i zwiedzamy słynne muzeum Tatry. <https://www.tatramuseum.cz/>. Historia motoryzacji jest dość młodym pojęciem - pierwsze poważne informacje o przodkach dzisiejszych środków transportu sięgają najdalej XIX wieku. Muzeum prezentuje historię produkcji pojazdów na Ziemiach Czeskich (t.j. na terenie ówczesnych Austro-Węgier a następnie Czechosłowacji). Mała pracownia w Koprzywnicy, gdzie Ignacy Szustala rozpoczął produkcję powozów, sani i bryczek, w ciągu dziesięcioleci rozwinęła się w znany na całym świecie fenomen – fabrykę samochodów TATRA. W



pomieszczeniach wystawowych, udostępnionych 3 października 1997 roku, zaprezentowano wystawę skierowaną nie tylko do specjalistów, ale również szerokiej publiczności, gdzie przedstawiono fascynujący obraz epoki, w której przy pomocy pionierskich metod udało się sięgnąć szczytów rozwoju technicznego,





Środa, 2 Maja 2018  
Muzeum Tatra Kopřivnice – Štramberká Trúba  
Zakończenie Majówki

Prezentowane w muzeum pojazdy jak również ich części składowe (wraz z unikalnymi silnikami chłodzonymi powietrzem) dają możliwość odczucia ówczesnej niekonwencjonalnej atmosfery umysłowej, która była bazą dla miejscowych konstruktorów. Ekspozycję uzupełniają siedem audiowizualnych boksów, które oferują wyczerpujące informacje dodatkowe w formie sekwencji video, wystawione modele i nowatorskie projekty pojazdów, trofea z różnych turniejów sportowych oraz fotografie dokumentujące te z wielu produktów, których się nie udało zachować do dnia dzisiejszego. Spis eksponatów zamyka największy z nich, reprezentant produktów ko-



lejowych Tatry, motorowy wóz kolejowy, znany również jako „Slovenská strela“ (Słowacka strzała). Całościowy rozmiar muzeum wraz z pracowniami renowacyjnymi wynosi 4921m<sup>2</sup>.

Po wizycie w muzeum przejeżdżamy 4 km do miasteczka Štramberk, gdzie idziemy pójdziemy wspiąć się

na wieżę Štramberká Trúba. <http://mesto-stramberk.cz/historie-truby.php>. Po wygodnym spacerze dotrzemy do wieży widokowej na Białej Górze. Stąd będziemy mogli podziwiać okoliczne panoramy. Ponadto odwiedzimy Park Narodowy Jaskini Šipka, gdzie zostały znalezione szczątki neandertalczyka. <http://www.stramberk.info/dr-cs/10-narodni-prirodni-pamatka-sipka-zastaveni-c-2-naucne-stezky.html>.

Przy wychodzeniu na wieżę „Štramberká Trúba“, dowiadujemy się o ponurej przeszłości tej fortyfikacji.



Zakończenie Majówki



Niestety, wszystko co dobre z reguły szybko się kończy. Tak jest i z naszą Majówką.



Do zobaczenia na kolejnej Majówce